

NASZE SPRAWY I SPRAWKI

Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
w Błoniu

Listopad 2011
Numer 3 (16)

Dzień Niepodległości (str. 4)

Tajemnicze Indie (str. 6)



Własny blog i wolne licencje (str.10)

NA POWITANIE

Witam w listopadowym wydaniu gazety szkolnej „Nasze sprawy i sprawki”!

*Już prawie trzy dziesiąte roku szkolnego za nami...
Coraz bliżej do świąt Bożego Narodzenia czy ferii zimowych...*



Listopad to miesiąc, w którym historia odcisnęła swoje piętno. Uroczyście świętowaliśmy dzień odzyskania niepodległości. Czciliśmy pamięć zmarłych z naszych rodzin. Pamiętaliśmy również o żołnierzach poległych w obronie naszej Ojczyzny.

Nasza szkoła wygrała w licznych konkursach (między innymi wygraliśmy nową pracownię komputerową), rozpoczęły się zajęcia z projektów finansowanych przez Unię Europejską: zajęcia taneczne, Integracji Sensorycznej czy EEG Biofeedback.

Za oknami szaro i nudnawo, a u nas w szkole, jak zawsze, dużo się działo, ale nic już więcej Wam teraz nie zdradzę - zdążycie o tym poczytać...

Zapraszam do lektury listopadowego numeru naszej gazety! ☺

Redaktor naczelny: *Adam Rozenek (6a)*

Fot. Mariola Siedlecka

W NUMERZE:

- 3 **Z życia wzięte: Nie tylko od święta**
- 4 Wydarzenia: *Dzień Niepodległości*
- 5 **Nasze wyprawy: Modlin – twierdza z czasów Napoleona; Nowinki z 5c**
- 6 Nasze wyprawy: *Tajemnicze Indie*
- 7 **Sukcesy i wydarzenia: Wygraliśmy! Przegrać nie mogliśmy! – pracownia HP w naszej szkole**
- 8 Czy wiesz, że...?: *Metoda z Kosmosu!*
- 9 **Nasze tradycje: Na świętego Andrzeja. Ważne informacje.**
- 10 Niecodzienny wywiad: *Własny blog i wolne licencje*
- 11 **Międzynarodowe Święto Bibliotek Szkolnych**
- 12 Nieustający konkurs czytelniczy
- 13 **Nutki poezji na dobry dzień**
- 13 Nasi ulubieńcy z lektur szkolnych: *W tajemniczym ogrodzie*
- 14 **Magia Ani z Zielonego Wzgórza**
- 15 Zenek – łobuz czy bohater?
- 16 **Paint da Vinci, czyli kącik informatyka**
- 17 Alfabet emocji: *d jak być dumnym*
- 18 **Zagadka miesiąca. Centrum Zdrowia Małego Smutasa**

Nasza gazeta została zarejestrowana do udziału w 17. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Mediów Szkolnych i Młodzieżowych MAM Forum Pismaków 2012.

Tematem wiodącym 17. MAM Forum Pismaków są wolne licencje.

NIE TYLKO OD ŚWIĘTA

Tekst: Karolina Siedlecka (4b)

Samhain, Halloween, Zaduszki ... - jak pamiętać o zmarłych z naszych rodzin?

Już na kilka dni przed trzydziestym pierwszym października w sklepach roło się od wydrążonych i niewydrążonych dyni – symbolu amerykańskiego święta Halloween, wywodzącego się z celtyckiego obrządku Samhain.

Niektórzy z nas w poniedziałkowy wieczór urządzali domowe zabawy halloweenowe, niektórzy w diabelsko – śmiertelnych przebraniach chodzili po domach, żądając od mieszkańców słodyczy. Taka grupka zapukała do drzwi mieszkania mojej babci. Najpierw cztery dziewczynki, potem dwie. Chciały słodyczy, ale nawet nie bardzo umiały wyjaśnić, co to jest to Halloween, nie umiały zatańczyć ani zaśpiewać piosenki. Babcia zachowała się może nie całkiem kulturalnie, bo pierwszych obdarowała moimi ulubionymi cukierkami, a drugich „odprawiła z kwitkiem” (bo już nie miała cukierków). Powiedziała im, że lepiej by zrobiły, gdyby chodziły razem. Może i dobrze, że te dziewczynki nie wiedziały, że wedle halloweenowego zwyczaju, powinny zrobić babci psikusa... Jak widać zwyczaj chodzenia po domach dorośli kojarzą raczej ze świętem Trzech Króli, zaś dzieci kojarzą Halloween głównie z dyniami i maskaradą.

Już pierwszego listopada z przerażających anglosaskich zwyczajów przenieśliśmy się do kultury słowiańsko – chrześcijańskiej.

W tym dniu wszyscy wraz ze swoimi rodzinami odwiedzaliśmy groby naszych bliskich zmarłych. Zapalaliśmy znicze, kładliśmy na grobach wiązanki, modliliśmy się.



Ksiądz Tomasz na niedzielnej Mszy Świętej w kościele Św. Trójcy w Błoniu mówił, że to radosne święto, ale powaga i spokój odwiedzających cmentarz kojarzyły mi się raczej ze smutkiem niż z radością. Pewnie radośniej obchodzą ten dzień Meksykanie – przy grobach jedzą, piją, śpiewają, a nawet przynoszą na cmentarz telewizory, aby móc oglądać ze zmarłymi mecze piłki nożnej. Jak mówi polskie przysłowie – co kraj to obyczaj, ale ja i tak wolałam zjeść wspólny obiad z rodziną w domu moich dziadków...

Drugiego listopada, w Zaduszki, byłam na cmentarzu z całą swoją klasą. Nie było dużo ludzi, bo pora nieodpowiednia dla pracujących. Przyszły też inne klasy z naszej szkoły. Znowu

zapalaliśmy znicze – u żołnierzy, na grobie mamy moich kolegów i u innych bliskich z naszych rodzin.

Klasa VI c odwiedziła cmentarz trzeciego listopada. Sprzed cmentarza zniknęły stragany ze zniczami, kwiatami i z wata cukrową (!) Nie było już tłumów, dogasały znicze, więdły kwiaty w wiązankach, a sztuczne – przykurzyły się. Gdy o tym usłyszałam, przyszła mi do głowy myśl, czy będziemy pamiętać o naszych bliskich zmarłych przez

cały rok, nie tylko od święta?

Właśnie teraz, gdy piszę ten artykuł, dowiedziałam się, że moja prababcia jest w szpitalu, a chociaż blisko mieszka, od miesiąca jej nie odwiedzałam. Przypomniał mi się fragment wiersza księdza Jana Twardowskiego: *śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą* – dlatego powtarzam po księdzu Twardowskim – miejmy czas dla siebie nawzajem, zanim pozostanie nam tylko odwiedzać bliskich na cmentarzach i to być może z braku czasu tylko raz do roku. □

Dzień Niepodległości

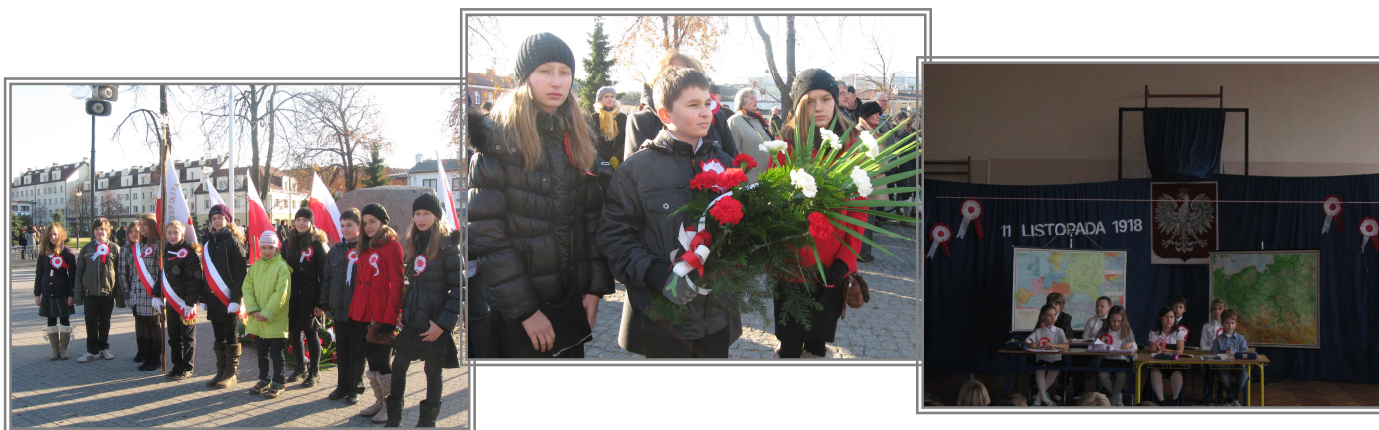
Tekst: Karolina Siedlecka (4b)

*Dlaczego świętujemy Dzień Niepodległości?
Czy każdy kraj ma takie święto? – pytały moje koleżanki i moi koledzy.
Czy musimy wciąż rozpamiętywać to, co wydarzyło się prawie sto lat temu?*

Co roku 11 listopada obchodzone jest Święto Odzyskania Niepodległości Polski. Wspominam wtedy to, co wydarzyło się właśnie tego dnia w 1918 roku, czyli uroczysty wjazd marszałka Józefa Piłsudskiego do Warszawy. Wspominam również to, że Polska była 123 lata w niewoli oraz zastanawiam się nad obecną wolnością naszej Ojczyzny: Jak korzystam z tej wolności, czy potrafię ją docenić? Czy rzeczywiście kocham swój kraj?

I co to w ogóle znaczy kochać swoją Ojczyznę?...

W Błoniu Święto Niepodległości obchodzone było bardzo uroczystie. Na początku wszystkie poczty sztandarowe spotkały się przy budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Chwilę czekaliśmy, w końcu defiladą weszliśmy do kościoła Świętej Trójcy, gdzie miała się odbyć uroczysta Msza Święta.



W kościele wszystkie poczty sztandarowe ustawiły się wzdłuż ławek. Sztandar naszej szkoły trzymali uczniowie klasy szóstej c, wymieniając się. Gdy Msza Święta skończyła się, wyruszyliśmy na Rynek. Szliśmy ulicami miasta, a orkiestra Straży Pożarnej grała pieśni „My wielka brygada...” oraz „Szara piechota”. Na Rynku pan burmistrz Zenon Reszka wygłosił przemówienie, a orkiestra zagrała hymn Polski. W tym wszystkim nie zabrakło również uroczystego strzelania, co mnie bardzo wystraszyło.

Następnie delegacje złożyły przy pomniku wiązanki kwiatów. Na koniec zrobiliśmy sobie przy nim wspólne zdjęcie.

W naszej szkole Dzień Niepodległości świętowaliśmy 10 listopada. Uczniowie klas trzecich wystawili bardzo ciekawe przedstawienie na temat rozbiorów i drogi Polaków do niepodległości. Zastanawiałam się, jakby to było, gdybyśmy wcale jej nie odzyskali... Czy znalibyśmy dzisiaj język polski?

Samo przedstawienie bardzo mi się podobało. A teraz już będę czekać na rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja...□

Zdjęcia: Mariola Siedlecka

Tekst *Dzień Niepodległości* by [Karolina Siedlecka](#) is licensed under a [Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne 3.0 Unported License](#).

Modlin – twierdza z czasów Napoleona



Fot. Mariola Siedlecka

Tekst: Weronika Wadecka (6c)

Dnia 22 października wyjechaliśmy z klasą 4b i 5d do Modlina. Zwiedzaliśmy tam twierdzę zbudowaną w czasach Napoleona Bonaparte.

Na początku wycieczki pani przewodnik opowiedziała nam historię tej twierdzy, jak była zbudowana i jak mieszkańcy Modlina bronili się podczas czterech oblężeń. Obejrzelśmy wiele ciekawych miejsc, m.in. cytadelę, stary powojenny cmentarz, podziemia

Modlina i wieżę tatarską.

Na szczyt wieży tatarskiej prowadziło aż 240 stopni! Można było w niej podziwiać wspaniałe widoki na rzekę Wisłę i Narew. Schody były

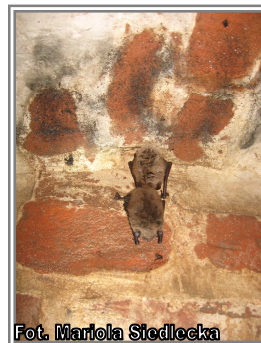


Fot. Zbigniew Strucki / Creative Commons by 2.5.

strome i dość niebezpieczne, ale jakimś cudem nikt się nie potknął.

W podziemiach było dużo nietoperzy zapadających w sen zimowy. Jeden wisiał do dołu jakby stał na baczność. Nie mogliśmy ich obudzić, bo gdybyśmy je obudzili, straciliby dużo tłuszczu potrzebnego do przetrwania zimy.

Po zwiedzaniu mieliśmy ognisko. Piekliśmy słodkie pianki i kielbasę na ogniu. Wycieczka bardzo nam się podobała, a najbardziej te nietoperze. □



Fot. Mariola Siedlecka

Nowinki z 5c

Już nauki nadszedł czas. Już dwa miesiące szkoły za nami.

1 września spotkaliśmy się wszyscy w sali gimnastycznej. Wysłuchaliśmy Pani Dyrektor, która cieszyła się, że nas znowu widzi.☺ Rozeszliśmy się do swoich sal, gdzie dostaliśmy plany lekcji.

19 września w naszej szkole zorganizowane były biegi przełajowe na 1 km. Brali w nich udział chętni z klas 4-6. Naszą klasę reprezentowali: Marysia, Paulina, Kuba i Piotrek.

Aby przejść dalej i za tydzień móc startować w Zielonkach, trzeba było zdobyć miejsca od 1-6, a miejsce 7 było miejscem rezerwowym.

Paulina zdobyła 11 miejsce, Piotrek 9, a Kuba poszło najlepiej - zdobył 7 miejsce i mógł pojechać do Zielonek. Po tygodniu Kuba pojechał na zawody i zdobył 22 miejsce... Super!

30 września z okazji Dnia Chłopaka byliśmy na pizzy w pizzerii *U Marioli*. Było wspaniale, pizza i cola - jak zawsze - palce lizać! Szkoda tylko, że potem mieliśmy jeszcze dwie lekcje.☹

No to tyle, w przyszłym miesiącu będzie pewnie ciekawiej, bo czekają nas ciekawe wycieczki. ☺

Autorki : Paulina Dobrzycka, Marysia Bogucka

Tajemnicze Indie

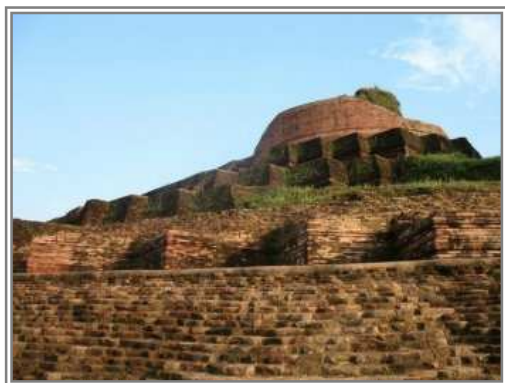


Tekst: **Karolina Siedlecka (4b)**

W niedzielę 6 listopada byłam w Centrum Kultury w Błoniu na **Popołudniu z orientalną sztuką Indii**. Słuchałam niezwykle ciekawych opowieści o Indiach pana Ryszarda Sobolewskiego – podróżnika, fotoreportera, dziennikarza i policjanta, oglądałam wystawę jego fotografii, robiłam zakupy na kiermaszu pamiątek hinduskich, podziwiałam wspaniałe występy tancerek z zespołu Arabeska. Fotografie pana Ryszarda ukazywały obrazy z jego sześciotygodniowego pobytu w okolicach Bombaju – wielomilionowego indyjskiego miasta. Widzieliśmy fragmenty tradycyjnego hinduskiego wesela, dzieci bawiące się i żebrzące na ulicy, uliczne stragany, egzotyczne stroje oraz wspaniałe indyjskie budowle i przyrodę.

A co zapamiętałam ze wspaniałych opowieści?

* Indie to ogromny kraj. Rozciąga się od ośnieżonych szczytów Himalajów do piaszczystych plaż Oceanu Indyjskiego.



Stupa buddyjska w Kesariya, Bihar, Indie
(zdjęcie na licencji Creative Commons, autor: Ashvini Kesharvani)



* Jest tam dużo wspaniałych zabytków. To przecież jedno z najstarszych państw świata.

* Społeczeństwo Indii dzieli się na kasty. Najniższą kastę tworzą *niedotykalni*, którzy wykonują najbardziej pogardzane prace, np. zajmują się paleniem zwłok.

* Mieszkańcy Indii bardzo często przyglądają się białym, a także traktują ich prawdziwie po królewsku.

* W hinduskim weselu może każdy być gościem, przygotowuje się je dla setek gości.

* Wyjeżdżając do Indii, koniecznie trzeba się zaszczepić przeciwko różnym chorobom oraz mieć ze sobą ogromny zapas chininy – lekarstwa na malarię.

* W Indiach je się rękami. Przy wejściu na restauracji znajdują się umywalki, przy których myje się dłonie. Jedzenie przygotowywane jest też rękami, często przy ulicznych straganach, przy których się też je od razu sprzedaje, dlatego bardzo należy bardzo dbać o higienę. Należy kupować do picia tylko szczelnie zakorkowaną butelkowaną wodę, a nawet taką wodą myć zęby. Choroby brudnych rąk to częsta pamiątka z Indii białych ludzi, nie uodpornionych na tamtejsze bakterie.

* Stroje indyjskie są przepięknie kolorowe. Muzyka i tańce znane są na całym świecie, a najbardziej „taniec brzucha”.

To, czego Polacy mogą nauczyć się od mieszkańców Indii to przede wszystkim tolerancja religijna i niezwykła gościnność.

□

Fot. z Centrum Kultury: Mariola Siedlecka

Wygraliśmy! Przegrać nie mogliśmy! ☺

czyli pracownia HP w naszej szkole

Tekst: Katarzyna Poncyljusz (6c)

Czy wiecie, że....?

W październiku nasza szkoła wygrała nową pracownię komputerową w konkursie na 20-lecie firmy HP w Polsce!

Zaproszone do konkursu szkoły podstawowe i gimnazjalne miały za zadanie przedstawić swoje pomysły na wykorzystanie pracowni komputerowej tak, by jak najbardziej uatrakcyjnić zajęcia lekcyjne i ułatwić dzieciom naukę.

"Zgłoszone prace wielokrotnie bardzo pozytywnie zaskakiwały jury, dowodząc, że nauczyciele postrzegają komputer jako niezwykle użyteczne narzędzie dydaktyczne i widzą w nowoczesnych technologiach ogromną pomoc w zdobywaniu wiedzy, rozwijaniu zainteresowań i wyrównywaniu szans edukacyjnych mniej zdolnych uczniów" - mówi Paweł Czajkowski, prezes zarządu HP Polska (źródło: www.blonie.pl).



Fot. Mariola Siedlecka

W przygotowaniu materiału do konkursu aktywnie pomógł uczeń klasy 6a - Adam Rozenek.

Zgodnie z ofertą konkursową nasza nowocześnie i

kompleksowo wyposażona pracownia, złożona ze specjalnych zestawów do edukacji HP MultiSeat, będzie przeznaczona do prowadzenia lekcji różnych przedmiotów, głównie języków obcych, z wykorzystaniem multimedialnych.



Fot. Mariola Siedlecka

Pracownia ta będzie się znajdować w sali 25 (warto wspomnieć, że ta sala jest do tego najbardziej przystosowana,

gdyż znajdują się tam łącza komputerowe) i będzie nosiła miano multimedialnej.

Już w listopadzie otrzymaliśmy 10 wielofunkcyjnych, kilkuosobowych stanowisk komputerowych oraz terminal, za pomocą którego nauczyciel będzie mógł prowadzić lekcje z wykorzystaniem multimedialnych oraz na bieżąco koordynować realizację zadań przez każdego ucznia.

Laureaci otrzymają ponadto interaktywne pakiety programów do nauki przedmiotów ścisłych (matematyki, fizyki i chemii) oraz języka angielskiego, jak również testy egzaminacyjne do gimnazjów oraz szkół średnich. Dla uczniów szkół podstawowych przewidziano także kurs internetowy dotyczący zasad polskiej interpunkcji, testy szóstoklasisty, a dla dzieci mających problemy z nauką matematyki w klasie szóstej - kursy wyrównawcze. □

Nowe komputery są już w szkole – wkrótce zostaną oddane do użytku!

(patrz: zdjęcie w górnej części strony)

UŚMIECHNIJ SIĘ! ☺

Najkrótszy kawał informatyczny:
WinZip.zip

METODA Z KOSMOSU!

Tekst: **Mariola Siedlecka**

Zdjęcia: **Natalia Janiak (6c)**

Od października b. r. w naszej szkole mamy niezwykle, nowoczesnie wyposażony gabinet. Zyskaliśmy go dzięki projektowi „Droga do Edukacyjnego Sukcesu - program pomocy dzieciom z trudnościami szkolnymi, zaburzeniami zachowania i problemami w zakresie Integracji Sensorycznej” realizowanego przez Stowarzyszenie „O Uśmiech Ucznia” w ramach PO FIO, przy wsparciu finansowym gminy Błonie i TVP. W gabinecie tym odbywają się indywidualne zajęcia EEG Biofeedback. Zajęcia te prowadzone są przez przeszkolonych terapeutów: p. Monikę Malik i p. Mariolę Siedlecką.

Co to jest EEG Biofeedback? Jest to naukowa, interaktywna metoda uczenia się, która umożliwia zmianę charakterystyk własnych fal mózgowych poprzez korzystanie z otrzymanych zwrotnie informacji o przebiegu pracy mózgu.

Kto może trenować EEG Biofeedback? Praktycznie każdy - zarówno osoba wybitnie zdolna, jak i mająca określone problemy zdrowotne lub trudności szkolne - jednak koniecznie powinien mieć wcześniej przeprowadzone badanie EEG lub najlepiej QEEG. W naszej szkole w ramach projektu do treningów została wytypowana trzydziestka uczniów z klas I - VI. Każde dziecko ma przewidzianych około 20 treningów. Odbywają się one 3 razy w tygodniu. Pierwsza dwunastka uczniów jest już na półmetku.

Jak wygląda trening? Trening przebiega raczej w formie zabawy niż ciężkiej pracy, ale organizm trenującego może odczuwać zmęczenie. Trenujący siedzi wygodnie w fotelu, zwrócony jest twarzą w stronę monitora, na którym emitowane są wideogry. Na ściśle określony punkt na głowie ma przyklejoną jedną elektrodę oraz dwie elektrody za uszami. Są one przytwierdzone żelem, który utrzymuje je na ciele, dodatkowo ułatwiając przewodzenie.

Co robi trenujący?

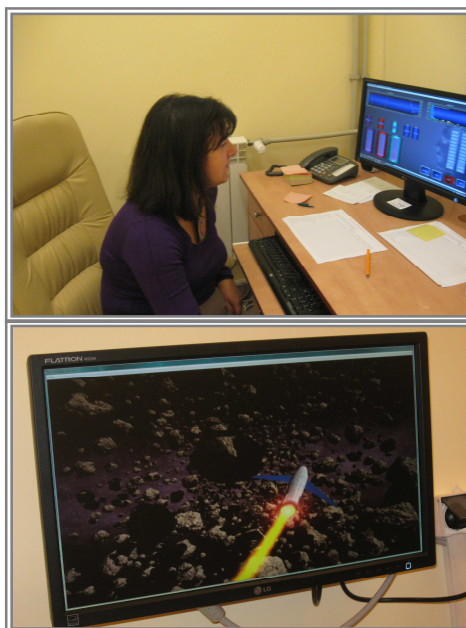
Zadaniem trenującego jest dążenie do osiągnięcia jak najlepszych wyników gry jedynie za pomocą siły swojej woli. Do kierowania grą nie używa on więc ani myszki, ani klawiatury, tylko wyłącznie prowadzi ją

swoim umysłem!

Czym zajmuje się neuroterapeuta?

Zadaniem neuroterapeuty jest pomóc trenującemu wprowadzić się w stan skupienia uwagi lub/i relaksu. Poza tym korzystając z programu komputerowego, śledzi on pracę fal mózgowych ucznia, wzmacniając fale pożądane przy jednoczesnym hamowaniu fal niekorzystnych. Wyniki całej sesji zapisywane są w bazie danych.

Metoda z Kosmosu? Metoda ta została opracowana przez naukowców z amerykańskiego ośrodka lotów kosmicznych NASA. Pierwsi korzystali z niej astronauta przygotowujący się do wyruszenia w Kosmos. U nas w Polsce zasłynął z korzystania z niej sportowiec Adam Małysz. □



NA ŚWIĘTEGO ANDRZEJA...

*Andrzejki – pogańskie święto czy polski obrzęd i zwyczaj ludowy,
który nie powinien pójść w zapomnienie?*

Tekst: Aleksandra Kłobukowska (4a)



Andrzejki to wieczór wróżb odprawianych w nocy z 29 na 30 listopada w wigilię świętego Andrzeja – patrona Szkocji, Grecji oraz Rosji. Pierwsza polska

wzmianka o nim pojawiła się w 1557 roku. Dzień ten przypada na początku albo na końcu roku liturgicznego.

Andrzejki są ostatnią okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczęciem Adwentu.

Dawniej wróżby andrzejkowe miały charakter wyłącznie matrymonialny i przeznaczony dla niezamężnych dziewcząt. Męskim odpowiednikiem andrzejek były katarzynki. Na początku andrzejki traktowano bardzo poważnie, a wróżby odprawiano wyłącznie indywidualnie. Pochodzenie andrzejkowych wróżb nie jest do końca znane. □

Opracowano na podstawie tekstu z Wikipedia udostępnianego na [licencji Creative Commons: uznanie autorstwa, na tych samych warunkach](#).

Fot. Mariola Siedlecka/ Creative Commons by 2.0

WAŻNE INFORMACJE

JESTEŚ LOGICZNY? BĄDŹ EKOLOGICZNY!

Nasza szkoła bierze udział w Konkursie TESCO DLA SZKÓŁ „Ekorewolucja”. Uczniowie klasy VI b nagrali filmik „Ekowarsztaty”, promujący działania ekologiczne. Został on zakwalifikowany do konkursu.

Abyśmy mieli szansę na wygranie pracowni multimedialnej, należy codziennie głosować na ten filmik. Wystarczy włączyć komputer, napisać adres: <http://www.tescodlaszkol.pl/f/431> i oddać głos.

Każdego dnia można zrobić to tylko raz! I tak do 09.12.2011r.

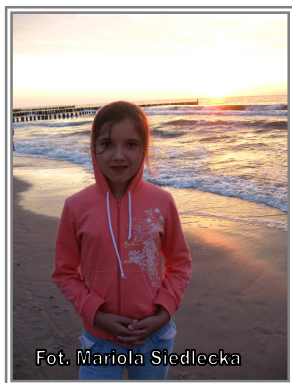
Nagrody w konkursie trafią tylko do 30 szkół. Wspaniale byłoby, gdyby wśród nich znalazła się nasza szkoła. Wystarczy tylko pamiętać o codziennym klikaniu!

DZIĘKUJEMY ZA KAŻDY ODDANY GŁOS!!!

- W dniu **30 listopada** o godz. 11.00 w Centrum Kultury w Błoniu odbędzie się uroczysty finał konkursów: literackiego, plastycznego i muzycznego organizowanych przez Stowarzyszenie „O Uśmiech Ucznia” w ramach projektu „Moja Polska. Moja Europa” - o wynikach konkursów napiszemy w grudniowym wydaniu gazety.
- W piątek **2 grudnia** o godz. 18.00 w naszej szkole **wspólne malowanie bombek**. Zapraszamy rodziców z dziećmi! Prosimy o zgłoszenia do wychowawców.
- W dniach **3 – 4 grudnia** (sobota i niedziela) w Centrum Kultury w Błoniu odbędzie się **kiermasz ozdób świątecznych wykonanych przez uczniów i nauczycieli naszej szkoły**. Serdecznie zapraszamy! PRZYJDŹCIE!

Własny blog i wolne licencje

wywiad z *Karoliną*



- Cześć Karolina! Jesteś dopiero w czwartej klasie, a słyszałam, że masz w Internecie własny blog, na którym piszesz wiersze i opowiadania?

- Tak, to prawda. Na pomysł utworzenia go wpadłam po przeczytaniu artykułu Adama Rozenka „Sfera blogera”, który napisał do wrześniowego numeru gazety szkolnej. W założeniu bloga pomogła mi mama. Chcę zamieszczać w nim również swoje rysunki i zdjęcia.

- Czy to prawda też, że udostępniasz prawa autorskie do swoich utworów i zdjęć na licencji Creative Commons?

- Zgadza się.

- Powiedz mi, skąd taka decyzja?

- Często bywa tak, że sama potrzebuję wykorzystać zdjęcie albo jakiś tekst z Internetu, bo nie mam odpowiedniej książki na dany temat, własnego zdjęcia albo nie umiem czegoś narysować – i nie mogę, bo ograniczają mnie zastrzeżone prawa autorskie. Dlatego też postanowiłam, że z moich prac będzie mógł korzystać każdy, kto potrzebuje, bez pytania się o zgodę, tylko powinien podać źródło, z którego korzystał. Zastrzegłam sobie jednak, że nie można wykorzystywać ich do celów komercyjnych.

- Co jeszcze, poza wierszami, opowiadaniem i zdjęciami, można objąć wolną licencją?

- Wszystko to, co chronią prawa autorskie, a więc także książki, filmy, gry komputerowe, nagrania muzyczne.

- W jaki sposób można objąć swoje utwory taką licencją?

- To nie jest trudne. Nie trzeba niczego podpisywać ani zawierać żadnej umowy. Wystarczy wejść na stronę Creative Commons, tam wybrać licencję, podać dane swojego utworu i strony, na której został on umieszczony. Link z Creative Commons przenosi się na swoją stronę.

- A czy Ty sama korzystasz również ze zdjęć i tekstów opublikowanych przez innych autorów na zasadzie wolnej licencji?

- Oczywiście, zdarza mi się korzystać, jeżeli potrzebuję, na przykład do odrobienia pracy domowej lub do zamieszczenia w gazecie szkolnej.

- Jak znaleźć takie zdjęcia i utwory?

- Teksty i zdjęcia udostępniane na wolnych licencjach można znaleźć za pomocą wyszukiwarek lub na portalach internetowych.

- Czy możesz jeszcze podać czytelnikom adres swojego bloga?

- Tak, oczywiście. To: www.w-swiecie-karoliny.blog.onet.pl

- Dziękuję Ci z rozmowę. Chętnie zajrzę na tę stronę.

- Zapraszam!

Z Karoliną Siedlecką z klasy 4b
rozmawiała Ola Kozłowska (6c)



MIĘDZYNARODOWE ŚWIĘTO BIBLIOTEK SZKOLNYCH

czyli
obchodzimy imieniny naszej szkolnej biblioteki

Tekst i zdjęcia: Grażyna Gutkowska



W naszej szkole świętowaliśmy z tej okazji już po raz piąty, tym razem 27 i 28 października. Hasłem tegorocznego święta była myśl Walta Whitman'a: „Aby istnieli wielcy poeci, muszą być wielcy czytelnicy”.

W programie święta przewidziano:

- **słodki dzień czytania**, podczas którego każdy wypożyczający otrzymywał „słodkie co nieco”;
- **miłą obsługę** przez Członków Koła Przyjaciół Biblioteki;
- **mini zagadki** zadawane na przerwach przez łączników (słodkie nagrody);
- **akcję czytelniczną „Duży czyta małemu”** (spotkanie z p. dyrektorem A. Cyranowicz i p. dyrektorem E. Samsel, które czytały dzieciom wybrane baśnie oraz wiersze);
- **wystawkę portretów sławnych bibliotekarzy**;
- **wystawkę prac plastycznych „Bohater literacki, którego podziwiam”**;
- **akcję dla „detektywów”**, których zadaniem było wytypowanie kartek (z fragmentami tekstów literackich) umieszczonych w różnych miejscach szkoły (po odnalezieniu i odgadnięciu autora oraz tytułu utworu na najlepszych „detektywów” czekały nagrody);
- **spotkania w czytelnicy**:
 - * **kl. II – poezja Jana Brzechwy i Juliana Tuwima** – spotkanie przygotowane przez Koło Przyjaciół Biblioteki – cele, jakie pozwalają osiągnąć organizowane dla dzieci imprezy, są zbieżne z celami akcji „Cała Polska czyta dzieciom”;



Aktywny udział w tego rodzaju spotkaniach uwarunkowuje młodzież na potrzeby innych, wzmacnia poczucie własnej wartości i umacnia nawyk codziennego czytania dla przyjemności i w celach edukacyjnych

* **kl. IV – VI „Strach ma wielkie oczy”** – zajęcia biblioterapeutyczne z wykorzystaniem wierszy znanych autorek: Ewy Szelburg-Zarembiny, Danuty Wawiłow oraz Doroty Gellner. Wiersze stały się inspiracją do stworzenia plastycznej ich interpretacji. Celem głównym zajęć było oswojenie naszych wewnętrznych lęków i obaw.

Wszystkim czytelnikom życzyliśmy niezapomnianych przeżyć i radości płynących z obcowania z książką oraz tego, aby stała się wiernym ich przyjacielem, podporą w chwilach zwątpienia, źródłem wiedzy w dążeniu do celu.

Celem obchodów było i jest ukazanie doniosłej roli biblioteki i procesu czytania w życiu społeczności szkolnej, w kształtowaniu osobowości, rozwijaniu zainteresowań, wzbudzaniu emocji i odkrywaniu „nowych lądów”.

Jest też nade wszystko sposobem zwrócenia uwagi na bibliotekę, pokazania jej sprawności organizacyjnej oraz pozycji wśród uczniów. Mamy nadzieję, że dzięki celebrowaniu tego święta, nasi czytelnicy przeżyją jeszcze niejedną przygodę razem ze swoimi ulubionymi bohaterami literackimi, jak również biorąc udział w przygotowanych konkursach. □

KONKURS!

NASZA SZKOLNA BIBLIOTEKA OGŁASZA NIEUSTAJĄCY KONKURS CZYTELNICZY PRZEZNACZONY DLA KLAS IV - VI



REGULAMIN KONKURSU:

- Konkurs trwa od października do czerwca i ma formę pisemną.
- Aktualne zadania będą znajdowały się obok tablicy przed biblioteką oraz w bibliotece.
- Podpisane odpowiedzi (imię, nazwisko i klasa) należy wrzucać do skrzynki w bibliotece do końca każdego miesiąca.
- Za każde prawidłowo rozwiązane zadanie uczeń otrzymuje 10 punktów.
- Ostatniego dnia miesiąca bibliotekarki wspólnie z aktywem bibliotecznym będą sprawdzały i punktowały odpowiedzi.
- Wygrywa ta osoba, która w ciągu roku szkolnego zbierze największą liczbę punktów.
- Podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się w czerwcu 2012 roku.

CELE KONKURSU:

- Rozbudzenie u uczniów zainteresowań czytelniczych.
- Popularyzowanie twórczości literackiej wśród młodzieży.
- Kształcenie umiejętności wyszukiwania informacji na określony temat w różnych źródłach.
- Zachęcanie do czytania książek spoza kanonu lektur szkolnych.
- Inspirowanie uczniów do rozwijania zainteresowań, wyrabianie nawyku czytania.

Serdecznie zachęcam wszystkich uczniów do wzięcia udziału w naszym konkursie.

Do wygrania potrzebne są przede wszystkim dobre chęci oraz umiejętność wyszukiwania informacji i kojarzenia faktów. Konkurs trwa cały rok! Na pewno zdążysz wziąć w nim udział. Więcej informacji w bibliotece.

Życzę powodzenia!
Grażyna Gutkowska

Modlitwa na Dobranoc

Tamara Rochalska (6c)

Dziękuję Ci Boże, że otrzymałam wzrok, bo:
już widzę
ludzi
meble
rośliny
zwierzęta
jak ktoś obgaduje
jak ktoś się ukrywa
jak ktoś się zawstydzia
jak ktoś się raduje
jak ktoś jest smutny
litery
słowa
zdania
opowiadania
książki
słońce
księżyc
gwiazdy.

Adam Wójcik (6c)

Dziękuję Ci Boże, że otrzymałem miłość, bo:
Dałeś mi coś,
czego nie potrafię nazwać
Zrozumieć -
Mogę kochać
I być kochanym.
Mogę nauczyć się żyć.



Rys. Karolina Siedlecka

NASI ULUBIEŃCY Z LEKTUR SZKOLNYCH

W TAJEMNICZYM OGRODZIE

*Każdy z nas ma taki tajemniczy ogród, jaki miała Mary – bohaterka lektury klasy piątej.
Co kryje się w Twoim tajemniczym ogrodzie? Może masz talenty, które skrzętnie skrywałeś?
Uśmiechnij się jak Mary, rozejrzyj wokół siebie,
może Twoja pomocna dłoń dla drugiego człowieka odmieni i Twoje życie?*

Magda Gutowska (5c)

KRNĄBRNA MARY

Krnąbrna Mary z wyższej sfery
Zawsze miała swe chimery.
Z głową wysoko chodziła zadartą,
Wszystkich wokół traktując z pogardą.
Na szczęście zmieniła swe nawyki,
Nie w głowie jej były większe wybryki.
Pomocną dłoń wyciągnęła więc,
Collinowi pomagać nabrała chęć.
Odkryła ogrodu tajemnicze piękno
I odtąd jej życie nie było udręką.



Zdjęcie z Wikipedia udostępniane na
[licencji Creative Commons: uznanie autorstwa, na tych samych warunkach.](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/)



MAGIA ANI Z ZIELONEGO WZGÓRZA

„Ania z ...” – książka, która od wieku cieszy nas, smuci,
uczy, jak mądrze żyć...
Za co lubimy jej tytułową bohaterkę – rudowłosą i piegowatą
Anię (nie – Andzię ☺)?

Tamara Rochalska (6c)

MAGIA ZIELONEGO WZGÓRZA

Gdy Ania przybyła
na Zielone Wzgórze,
rozkwitły wokoło róże.
Staw Barrych się zmienił
w Jezioro Lśniących Wód,
marsz w lekki chód,
w Królową Śniegu
wiśnia się zmieniała,
w drzew kręgu
„Zacisze Słowika” się ukryło.
Pelargonie różowa
To Jutrzenka nowa!

Ania Shirley w całkiem zwyczajnych rzeczach,
tyle poezji wykryła.
W Avonlea mnóstwo serc otworzyła
i życie wielu osób zmieniła.

Adam Wójcik (6c)

ANIA SHIRLEY

Ania Shirley – rudowłosa,
Do przyjaciół miała nosa.
Warto było jej posłuchać,
Diana mogła jej zaufać.

Włosy rude czy zielone,
A serce wdzięczne,
Choć czasem wystraszone,
Ręce dla innych uczynne

Kochała Mateusza
Całą swą duszą.
Cierpiała, kiedy odszedł.

Choć problem sprawiała jej geometria,
To z innych przedmiotów była świetna!
W nauce konkurowała z Gilbertem,
A rozmowa z nim była świętem.

Marzeniem jej były studia,
Lecz sytuacja była zbyt trudna.
No i co zrobić było?
Bez pomocy Gilberta się nie obyło!

Gabriel Marciniak (6c)

ANIA

Ania z Zielonego Wzgórza
To dziewczynka mądra, choć nieduża.
W swym życiu przeżyła wiele
I wie, co to dobrzy przyjaciele.

Miała pomysłów bez liku,
Lubiła bawić się przy strumyku,
Chodzić bosą po trawie
I często marzyć na jawie.

Nawet Maryla szczęśliwsza się stała,
Kiedy tą rudą dziewczynkę poznała.
Razem z Mateuszem szczerze ją pokochała,
Wszelkie radości i smutki z nią przeżywała.

Monika Gawart (6c)

ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA

Gdzieś daleko, gdzieś na świecie
żyło bardzo biedne dziecię.
To sierotka, mała Ania,
która była całkiem sama.
Kiedy zmarli jej rodzice,
wiodła bardzo ciężkie życie.
Wreszcie znalazła prawdziwy dom,
a w nim rodzinę, co pokochała ją.
Dzięki miłości do otoczenia,
spełniły się jej najskrytsze marzenia.
Żyła z uśmiechem od ucha do ucha
i wyrosła na prawdziwego zucha.
Pogoda ducha i wytrwałość
dały jej życia piękną całość.

Powyższe zdjęcie z filmu „Ania z Zielonego Wzgórza”
(prod. Kevin Sullivan) jest na licencji Creative Commons
Attribution-Share Alike 3.0 License (Unported) (CC-BY-SA).

Film dostępny do wypożyczenia w naszej bibliotece
szkolnej.

Zenek – łobuz czy bohater?

Tekst: **Weronika Kurlej (6b)**

TEN OBCY

Zenek Wójcik jest to czternastoletni bohater książki „Ten Obcy”. Pochodził z Wrocławia, jego matka zmarła, a ojciec – alkoholik nie interesował się swoim synem. Dlatego chłopiec postanowił uciec z domu i odnaleźć swojego wuja inżyniera Antoniego Janicę, u którego miał zamiar zamieszkać i rozpocząć nowe życie.

Na początku książki Zenek wygląda i zachowuje się jak życiowy rozbitek. Autor opisuje jego wygląd w następujących słowach „jego twarz, szyja i ręce miały przykry szarawy kolor, właściwy ludziom po długiej podróży bez możliwości umycia się i zmiany ubrania. Dawno nie strzyżone włosy, pozbawione blasku przypominały sierść niedożywionego kota”. Szybko jednak na światło dzienne wychodzi prawdziwy wygląd chłopca, a „miał on chude policzki i równo rozłożone ładne brwi. Po umyciu włosy stały się połyskliwe, a jeden mały kosmyk opadał na czoło”.

Zenek to postać o ciekawym charakterze. Jest to chłopiec honorowy, ale pyskawy. Zdarzały się mu kradzieże i namawianie innych do robienia tego, co złe. Jednak kiedy rozpędzony koń porwał wóz z wystraszonym małym chłopcem, wykazał się odwagą i sprytem, ratując dziecko. Zenek był utalentowany, zaradny, potrafił rozpalić ognisko, łowić ryby i rozpoznawać ptaki. Miał on również bardzo dobry kontakt z psami, nauczył Ulę postępować z psem, którego kiedyś torturowano.

Nastolatek ten nie był osobą, która z zapalem wyjawiałaby swoje sekrety. Otworzył się przed doktorem i Ulą, to oni pomogli mu znaleźć wuja. Od kiedy z nimi zamieszkał, stał się bardziej radosny i ufny.

Kiedy Zenek trafił na wyspę, był niechętny i opryskliwy, ale po przygodach, jakie tam przeżył, diametralnie się zmienił. Uważam, że jest to pozytywny bohater i chciałabym znaleźć kiedyś takiego przyjaciela, jakim Zenek był dla Uli, Pestki, Mariana i Julka. □

Tekst: **Aleksandra Chojnacka (6b)**

ZENEK

„W zielonym, głębokim cieniu leżał młody chłopak, miał zamknięte oczy”. Był to Zenek Wójcik, młody włóczyk, bohater książki Ireny Jurgielewiczowej „Ten obcy”. Pochodził z biednej rodziny, był półsierotą.

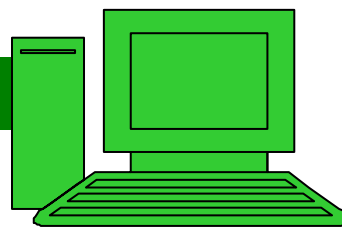
Na wychudzonej twarzy Zenka malował się łobuzerski uśmiech. Oczy pokrywała ciemna, długa grzywka. Cera chłopca była aż poszarzała od brudu, kurzu i potu. Chude policzki zdradzały głód, jaki czuł chłopiec podczas wędrówki. Podniszczona wiatrówka i drelichowe spodnie były pociemniałe od wilgoci. Ranę na lewej stopie – skutek długotrwałej podróży – Zenek opatrzył mokrymi gałganami.

Ucieczką przed światem, strachem, przed ojcem i innymi przykrościami były dla Zenka zwierzęta. Miał z nimi doskonały kontakt. Znał się na ptakach, umiał „dogadywać się” z psami, ale także posiadał wiele innych zdolności, takich jak łowienie ryb i rozpalanie ognisk. Julkowi zaimponował szczególnie tym, że potrafił budować wspiane szalasy.

Początkowo był arogancki, opryskliwy i niegrzeczny oraz udawał nieprzystępnego po gorzkich doświadczeniach z przeszłości. Był też nieufny, ostrożny, ponieważ jego wrażliwe serce bało się wyśmiania i odrzucenia. Na wyspie czuł się obcy, inny, mimo tego, że był dobry, szczery, zdolny i pojętny. (...)

Zenek, pomimo swego młodego wieku, nie był postacią tuzinkową. Pomoc przyjaciół przyjął z dystansem i udawaną obojętnością, z czasem nauczył się od Uli ufać ludziom i odczytywać ich dobre chęci. W głębi serca był dobrym człowiekiem i jego postępowanie może być wzorem dla innych. □

Paint da Vinci, czyli kącik informatyka

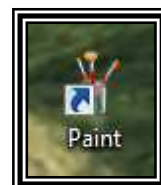


KLASA

6
5
4
3
2
1

Kartka- ekran, pędzelek- myszka!

W tym wydaniu „Kącika informatyka”, chciałbym opowiedzieć trochę o możliwości **rysowania** na komputerze, która mimo iż wydaje się prawie niepotrzebna, jest ogromnie ważna. Dziś wszystko rysuje się na komputerze, w niektórych wyjątkach robi się rysunki „ręczne”, które później poddaje się gruntownej obróbce. Często tak jest w wypadku niektórych gier. Na początek każdy powinien umieć posługiwać się najprostszym programem graficznym- Paint'em [w komputerach z systemem **Windows 7** i nowszych jest on nieco rozbudowany].

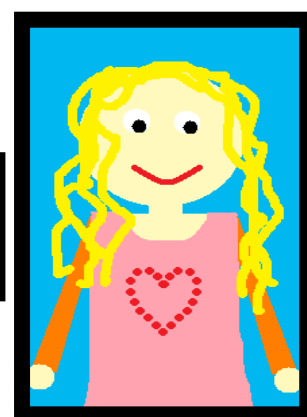
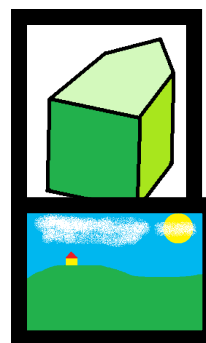


Prawdziwe cuda!

Jeżeli jesteśmy zaprawieni w Painsie, możemy robić prawdziwe cuda, chociażby portret koleżanki czy kolegi. Mimo, iż Paint uznawany jest za edytor obrazków 2D, całkiem nieźle wychodzą w nim figury przestrzenne, które rysują piąto- i szóstoklasiści na matematyce. W programie ładnie też wychodzą różne inne rzeczy: rysunki geometryczne, proste pejzaże czy martwa natura.

Bardzo ważną zasadą, której KAŻDY powinien się trzymać brzmi: W PAINCIE NIE PRZERABIAJ ZDJĘĆ!

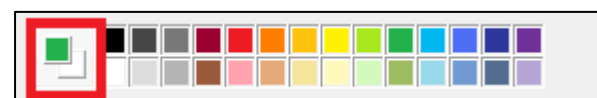
Tracą one wtedy na wyglądzie i „rozpikselowują się”. Poza tym efekty dorabiane w Painsie są okropne.



Co i jak?

Teraz kilka zasad dotyczących rysowania w Painsie i nie tylko. Przede wszystkim warto pamiętać, że gdy podczas rysowania wciśniemy na klawiaturze przycisk „**Shift**” powstanie prosta figura, np. kwadrat, czy koło. Jeśli tego nie zrobimy, może nam wyjść owal lub prostokąt.

Aby rysować przezroczystość, należy pamiętać o uważnym obserwowaniu panelu kolorów. Wyżej zaznaczony jest kolor malowania, a niżej kolor gumki (przezroczystości).



Przy przeciąganiu wycinka kolor gumki zostaje oczyszczony na obrazku.

W skrócie - możemy przeciągnąć na zielony kwadrat czerwone koło, bo obrazek został oczyszczony z białego koloru (tła).



W praktyce...

Co mi po tym, że umiem rysować w Painsie?- mógłby się ktoś zapytać. Odpowiedź jest prosta - dla satysfakcji chociażby. Swój obrazek możesz wstawić na bloga, udostępnić na stronie internetowej, a nawet wstawić do eBook'a. W Painsie możesz też zrobić laurkę, którą po wydrukowaniu możesz komuś dać. Obrazki możesz wysyłać też mailem - do kolegów i koleżanek na całym świecie. Jeśli chcesz rysować w lepszej jakości, czy też robić coraz bardziej wymyślne obrazki, musisz pomyśleć o nowym edytorze graficznym. Paint jest dobry, ale do perfekcji mu brakuje (no chyba, że masz komputer z Windows 7 lub nowszy). Polecam edytory takie jak: **GIMP** (darmowy), czy **Edytor Postaci**, **PhotoShop** (płatny). Jednak, aby dobrze ich używać, trzeba się dużo pouczyć...

□

d jak być dumnym

Z uczestnikami zajęć świetlicowych: **Karoliną Kozłowską, Emilią Simborowską i Anią Lipowską** rozmawia **Magdalena Bargiel**.

- Co to jest duma?

- Duma to poczucie własnej wartości i spełnienia.

- To uczucie zadowolenia z siebie.

- Kiedy człowiek może być z czegoś dumnym?

- Czuć się dumnym to wykonywać dobre uczynki w zgodzie z sumieniem.

- Kiedy zrobię coś dobrze i podzielę się tym z przyjaciółmi, czuję dumę.

- Można być dumnym z tego, że jest się Polakiem.

- Człowiek jest dumny, gdy jest zadowolony z kogoś, na przykład: z syna, który się dobrze uczy.

- Kiedy osiągnie sukces.

- Kiedy urodzi się dziecko.

- Jestem dumna, gdy dostaję szóstkę.



Na zdjęciu: Dumny Polak.

Fot. Mariola Siedlecka

/Creative Commons by 2.0

A Z CZEGO TY JESTEŚ DUMNY?

Na Wasze odpowiedzi, zapisane na podpisanych kartkach, czekamy do 10 grudnia.

Prosimy składać je do pań bibliotekarek. Najciekawsze zamieścimy w grudniowym numerze gazety.

WIKICYTATY Z LAPTOPA MAMY I TATY:

Dziwne jest, że człowiek jest dumny raczej z tego, co mu dała natura, niż z własnych zasług.

Karol Irzykowski

Karykaturą dumy jest arogancja.

Alfred Aleksander Konar

Natchnij się mówić dumą narodową, o ile bowiem wszelka duma jest występkiem, o tyle narodowa powinnością.

Kazimierz Brodziński

Nie ma większego grzechu niż uważać, że wszystko jest jasne i zrozumiałe. Jest to grzech dumy i zaufania do siebie, który chciała popełnić Ewa, gdy pragnęła być bogom równa.

Jarosław Iwaszkiewicz

Uzasadniona duma idzie w parze z głęboką pokorą.

Nicolás Gómez Dávila

(Teksty ze strony <http://pl.wikiquote.org/wiki/Duma> udostępniane na licencji Creative Commons: uznanie autorstwa, na tych samych warunkach).

ZAGADKA MIESIĄCA



Fot. Mariola Siedlecka /Creative Commons by 2.0

ZAGADKA FOTOGRAFICZNA

W jakim mieście zostało wykonane i co przedstawia to zdjęcie?

Poprawne rozwiązania przekazujecie do dnia 12 grudnia na podpisanych kartkach do biblioteki szkolnej. Rozlosujemy nagrody.

Rozwiązanie zagadki październikowej:

Dom Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli.

Za udzielenie poprawnej odpowiedzi nagrody – niespodzianki otrzymują:
Dominika Stachlewska z kl. 4c i Natalia Ochodzka z kl. 5b.

CENTRUM ZDROWIA MAŁEGO SMUTASA

UŚMIECHNIJ SIĘ! 😊

Humor prosto z lekcji historii w klasie 6c:

„Pierwszym polskim królem elekcyjnym był Henryk Sienkiewicz”.

Humor na wiodący temat:

Przychodzi uczeń na warsztaty dziennikarskie do pracowni 25 w Szkole Podstawowej nr 2 i pyta:

- Są jeszcze wolne komputery?
- Nie, mamy tylko szybkie.

Młody komputerowiec został skazany na karę więzienia za handel pirackim oprogramowaniem. Po wejściu do celi współwięźnię pyta:

- Grypsujesz?

Na co oburzony informatyk odpowiada:

- W życiu żadnej nie zepsułem!

Redaktor gazety „Nasze sprawy i sprawki” pyta się ucznia klasy pierwszej:

- Co będzie wolnego w styczniu?
- Dni od nauki w szkole?..
- Nie, wolne licencje!

Przygotował: Zespół redakcyjny

Jeżeli znacie dużo śmiesznych dowcipów lub byliście świadkami śmiesznych sytuacji, które warto opisać, zapraszamy do współpracy z naszą Redakcją!
Prosimy zgłaszać się do Opiekuna Redakcji – p. Marioli Siedleckiej.

KALENDARIUM 2011

GRUDZIEŃ

- 3 - Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych
- 4 - Dzień Górnika i Naftowca - Barbórka
- 3 - 4 WIELKI KIERMASZ ŚWIĄTECZNY W CENTRUM KULTURY
- 6 - Mikołajki
- 10 - Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka
- 13 - Światowy Dzień Telewizji dla Dzieci;
Rocznica Wprowadzenia Stanu Wojennego
- 24 - **Wigilia Bożego Narodzenia**
- 25 - **Pierwszy Dzień Świąt Bożego Narodzenia**
- 26 - **Drugi Dzień Świąt Bożego Narodzenia**
- 28 - Międzynarodowy Dzień Pocałunku
- 31 - Noc sylwestrowa

ZŁOTA MYŚL NA CAŁE ŻYCIE:

„To, co dziś jest rzeczywistością, wczoraj było nierealnym marzeniem”.

Paulo Coelho

OD REDAKCJI:

Do 10. dnia każdego miesiąca czekamy na Wasze prace do kolejnych numerów gazetki.

Piszcie wiersze, opowiadania, sprawozdania, recenzje przeczytanych książek. Sami proponujcie tematy, jakie Was interesują. Wykonujcie ciekawe zdjęcia.

Prace można przesłać pocztą internetową na adres redakcji, przekazać do swojego wychowawcy lub do nauczyciela języka polskiego. Pamiętajcie o podpisaniu swojej pracy imieniem i nazwiskiem oraz podaniu klasy.

Anonimowych artykułów nie publikujemy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i zmian w przekazanych tekstach oraz do nadawania tytułów. Niezamówionych materiałów nie zwracamy.

STOPKA REDAKCYJNA

Opiekun redakcji: p. Mariola Siedlecka



Fot. Mariola Siedlecka

Redaktor naczelny: Adam Rozenek (kl. 6a)

Zespół redakcyjny:

Aleksandra Kozłowska, Tamara Rochalska,
Weronika Wadecka (kl. 6c),
Aleksandra Kłobukowska, Paulina Wieczorek,
Noemi Zawadzka (kl. 4a),
Karolina Siedlecka, Dorota Szklarska (kl. 4b),
Dominika Stachlewska (kl. 4c)

Adres redakcji:

Szkoła Podstawowa nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
ul. Narutowicza 21, 05 – 870 Błonie
tel. (022) 725-32-60

E- mail kontaktowy z redakcją: diamir72@o2.pl

Strona internetowa szkoły: www.sp2.blonie.pl